



Drzewka emausowe na wystawie w Barbakanie

2021-04-10

Drzewko emausowe to ważny krakowski symbol, nawiązujący do tradycyjnych drzewek życia, które w drugi dzień świąt wielkanocnych można było znaleźć m.in. na straganach odpustu odbywającego się na Zwierzyńcu. Tradycję drzewek emausowych w ostatnich latach wskrzesza Muzeum Krakowa.

Drzewko, udekorowane drewnianymi ptakami, przypomina o dawnych obrzędach i zwyczajach, a także jest symbolem odradzającego się życia.

- Kraków to miasto wielu żywych i niezmiennie kultywowanych tradycji, które są elementami roku obrzędowego i zarazem niezwykle barwnymi reprezentacjami dziedzictwa niematerialnego. Kraków słynie z tradycji rzemieślniczych, legend i podań. Warto żebyśmy o tym pamiętali i pielęgnowali to, co stanowi o tożsamości naszego miasta i jest doceniane także na szczeblu międzynarodowym, jak np. krakowskie szopkarstwo wpisane na reprezentatywną Listę Niematerialnego Dziedzictwa Ludzkości UNESCO. Pora, by podobnie jak Boże Narodzenie, mające w Krakowie dodatkowy wymiar dzięki konkursowi i szopkom rozlokowanym w różnych punktach miasta, także krakowska Wielkanoc czerpała z lokalnej, bogatej tradycji. Dlatego przypominamy o drzewku emausowym – tym pięknym wielkanocnym i wiosennym symbolu nadziei i odradzającego się życia – mówił prezydent Krakowa Jacek Majchrowski.

W tym roku z powodu pandemii nie odbył się tradycyjny odpust zwany Emausem, który w drugi dzień świąt wielkanocnych, zamieniał okolice klasztoru norbertanek na Zwierzyńcu w najbarwniejsze miejsce na mapie Krakowa. W kramach ustawionych na ulicach Tadeusza Kościuszki i Senatorskiej sprzedawano niegdyś m.in. piernikowe serca, różańce z ciasta, cukierki, gliniane gwizdki, ptaszki i dzwonki, drewniane zabawki i figurki, pukawki, piłeczki jojo, grzechotki i balony. Wierzono, że niektóre emausowe pamiątki, takie jak np. gliniane dzwonki mają moc odpędzania złych mocy i przynoszą szczęście.

- Przez wiele lat na Emausie można było kupić oryginalną pamiątkę: drzewko życia. Tradycyjne drzewka emausowe składały się z gniazda z figurkami piskląt lub figurki ptaka osadzonego na kiju ozdobionym listkami. Zwykle wykonane były z drewna. Tradycja ich wykonywania sięga czasów przedchrześcijańskich i wierzeń, że dusze zmarłych powracają na ziemię pod postacią ptaków i szukają schronienia w gałęziach drzew. Drzewko symbolizowało również budzenie się przyrody do życia. Dziś taki symbol odradzającego się życia, pełen nadziei i radości, jest nam potrzebny bardziej niż kiedykolwiek wcześniej. A ponieważ tradycja sprzedaży tych drzewek na straganach emausowych zamarła (czy na zawsze?), Muzeum Krakowa od siedmiu lat zachęca wszystkich do własnoręcznego wykonywania tych wspaniałych ozdób wielkanocnych. W smutnych okolicznościach pandemii, pełne kolorowych ptasząt drzewka niech wniosą do naszego miasta nadzieję odrodzenia życia – mówił Michał Niezabitowski, dyrektor Muzeum Krakowa.

Jak podaje Muzeum Krakowa najstarsze informacje o drzewkach przygotowywanych na wiosnę przez mieszkańców Krakowa przekazał Stanisław Sarnicki w „Księgach hetmańskich” z 1579 roku. Jest to jednak relacja odnosząca się do obchodów Rękawki, a nie Emausu na Zwierzyńcu. Według słów Sarnickiego, w czasie obchodów Rękawki ludność zasadzała na kopcu, zwanym przez autora kurhanem, gaiki (łac. *luci*) z drzew osobliwych, zakopywała monety oraz urządzała igrzyska w postaci pojedynków szermierczych w intencji uczczenia pochowanych pod kurhanem



bohaterów. Relacja Sarnickiego świadczy o zaduszkowym charakterze wiosennych uroczystości.

Etnograf Tadeusz Seweryn wywodzi drzewko życia bezpośrednio od kultu drzew – gajów cmentarnych będących schronieniem dla dusz zmarłych, które przybierają postać ptaków. Krakowskie odpustowe drzewko może więc być śladem przedchrześcijańskich wyobrażeń religijnych. Pewne jest, że kupującym drzewka życia, sprzedawane w formie drewnianych zabawek na Emausie i Rękawce co najmniej od XIX wieku, znana była symbolika odradzającej się na wiosnę przyrody.

Kraków zawsze słynął z bogatych tradycji rzemiosła artystycznego i ludowego. Do dziś poszukiwacze unikatowych suvenirów wybierają rzeźbione w drewnie pamiątki, a historyczne drzewka i figurki wzbogacają kolekcje prywatne i muzealne.

Muzeum Krakowa przypomina o drzewkach emausowych i stara się przywrócić tę piękną wielkanocną tradycję. Od siedmiu lat Dom Zwierzyniecki, oddział Muzeum Krakowa, organizuje konkurs na najpiękniejsze drzewko emausowe, który z roku na rok cieszy się coraz większą popularnością, a zgłaszane prace z każdym rokiem reprezentują wyższy poziom artystyczny. Twórcy konkursowych drzewek stosują bardzo różne techniki – klasyczne, strugane i malowane prace stanowią dziś tylko część zgłoszeń. Muzeum Krakowa zwraca uwagę, że w przygotowywanych na konkurs drzewkach emausowych, podobnie jak w szopkach krakowskich, pojawiają się współczesne odwołania i niektóre drzewka prezentują przemyślane konstrukcje symboliczne.

W tym roku konkurs odbył się zarówno w tradycyjnej formule, jak i online. Do konkursu w tradycyjnej formule zgłoszono dwadzieścia trzy prace, a do konkursu online siedem.

Wyniki konkursu są dostępne na profilu [Domu Zwierzynieckiego](#).

Prace konkursowe można oglądać na wystawie w Barbakanie. Wystawa jest czynna do weekendu majowego.

Szczegółowe informacje o konkursie można znaleźć na stronie internetowej [Muzeum Krakowa](#) oraz na profilu [Domu Zwierzynieckiego](#).